

**PRÓBA ANALOGICZNEGO PORÓWNANIA
KIERATU 2009
NA PODSTAWIE
SŁOWNIKA KUBUSIA PUCHATKA
PRZEZ TANDEM TEAM**

Kierat –

W ogólnym znaczeniu trzy dni w roku wyrwane spoza wszelkich norm. To sposób na oderwanie się od rzeczywistości, po to by powrócić do niej z jeszcze większym bólem.

Bałagan - Naturalne następstwo zorganizowania czegoś (zwykle przyjęcia), dla kogoś (przeważnie Królika), kto tego w ogóle nie chce.

Zwykle wstępny etap przygotowania się do Kieratu w miejscu zamieszkania, gdzie większa część domowników nie popiera Twoich poczynań.

Bardzo Mały Rozumek - 1. Narząd, jakim jest obdarzony Mały Głupiutki Miś, co w jego przypadku jest ogromną zaletą. 2. Umożliwia również niektórym Małym zwierzątkom zrozumienie tego wszystkiego, czego nie są w stanie wyrazić normalne (zwyczajne) słowa.

Przez wgląd na niecenzuralne treści poszczególnych epitetów osób, nakłanianych do sędziowania (nie mówiąc już o ich uczestnictwie) stwierdzenie, że posiadasz mały rozumek jest bardzo, ale to bardzo pieśczośliwym określeniem używanym w odniesieniu do startujących przez osoby NIE utożsamiające się z kieratowiczami.

Bim-Bom - Odgłos, z jakim z wysokości czterystu pięćdziesięciu tysięcy kilometrów spadają na Ziemię płatki śniegu.

Ewentualny odgłos tysięcy kropel wiosennego deszczu przeplatane go grzmotami beskidzkiej burzy.

Dom - Miejsce gdzie mieszka twoje Jedzenie (i ty też, oczywiście).

1. Inaczej Limanowski Dom Kultury, miejsce dorocznych spotkań organizatorów i uczestników Kieratu.

2. Miejsce, w którym w chwili wyjazdu mówisz „jeszcze tu wrócę...”

Całkiem Po Prostu - (*okolicznik sposobu*), Jeżeli ktoś nie wie, co to znaczy, już nigdy się nie dowie.

Po prostu, kto przeżyje ten zrozumie, Kierat uzależnia!

Głupi - Pieszczotliwy zwrot zarezerwowany wyłącznie dla osób, które pomimo pewnych wątpliwości, co do ich zdolności umysłowych, bardzo się kocha.

Tymi i podobnymi określeniami napotkani tubylcy próbują wyperswadować, że iść z Limanowej do Limanowej nie ma sensu.

Krewni-i-Znajomi - W analogii do smutnej sytuacji Królika, jest to cała ta banda, za którą jesteś odpowiedzialny - ponieważ któż, jeżeli nie Ty.

To cała ta banda, którą przyjmuje i odprawia Kierownictwo Kieratu oczekując ich rychłego powrotu do domu.

Małe Conieco - (rzeczownik jadalny) Niewielka ilość Jedzenia niezbędna do podtrzymywania i ożywania niewysłowionej radości życia (zwłaszcza tych jego części, które można jeść).

Batony - zazwyczaj małe conieco, ale zjedzone w tak olbrzymiej ilości przyprawiają żołądek o mdłości, który w ramach protestu próbuje wywrócić się na drugą stronę.

Masz ci los! - Słowa zniecierpliwienia, które cisną się na usta, gdy okazuje się, że twoje baryłeczki są już puste, tak jak i brzusek (szczególnie zaraz po posiłku).

Sytuacja zwłaszcza sroga, gdy okazuje się, że przed Tobą wzniesienie pokroju Strzebla, a Tobie brak zapasów wody w plecaku.

Należać - Oznacza ogromne przywiązanie do wszystkich kawałeczków siebie lub też, że wszystkie Twoje kawałeczki są bardzo przywiązane do Ciebie, (jeżeli to jakaś różnica).

Pragnienie posiadania władzy nad wszystkimi mięśniami, a tu jak na złość wszystkie ogłaszają protest.

Nie cieszyć się - Być Bardzo Smutnym, gwałtownie potrzebować dobrej zabawy i rozrywki (najlepiej Balonika).

To moment zakończenia Kieratu.

Przygnębiająca myśl, że na kolejny Kierat trzeba znów czekać cały rok.

Nic - Synonim Najlepszej Rzeczy pod Słońcem - stanu pełnej relaksacji i spokoju ducha (Ty, Małe Conieco lub dwa i nikogo, kto mógłby zawracać Ci głowę).

1. NIC - tyle kilometrów pozostało do kresu wędrówki, kiedy jesteś już na mecie.

2. Nie powiem ze dotarcie do LDK'u w niedzielę to NIC.

**3. 20 m do samochodu / 300 m do szkoły to w normalnych warunkach NIC!
Ale nie po Kieracie. Czynność ta zajmuje trochę czasu.**

Okropna Pomyłka - (rzeczownik bardzo pospolity) Uczynek polegający na pozbawieniu kogoś (w najlepszej wierze) wszystkiego, co posiada, kocha lub szanuje (np. translokacja chatki Kłapouchego bez jego wiedzy).

Kiedy wydaje Ci się, że wiesz gdzie jesteś, a w gruncie rzeczy okazuje się (jak to się często zdarza), że droga którą uważasz za właściwą, wcale nią nie jest.

O Tyle, O Ile - Termin filozoficzny używany podobnie do Siemieć, będący odpowiedzią na pytanie: czy warto żyć dla kępki ostu?

Wraz z ilością pokonanych kilometrów nadchodzi ten moment, kiedy każdy zadaje sobie pytanie, po co w ogóle mi ten Kierat...?

*Siemieć - Termin filozoficzny ukuty przez Kłapouchego, mieszczący w sobie całokształt egzystencjalnej rzeczywistości, w konfrontacji, z którą stają zwierzęta zgłębiające Tajemnice Życia.

Prawo - Kierunek, którego nigdy nie udaje się prawidłowo odgadnąć za pierwszym razem, natomiast bardzo często za drugim, ponieważ są tylko dwie możliwości.

Wszystko by było pięknie gdyby nie to, że potem pojawia się kolejny wybór i kolejny i kolejny, a ilość możliwości rośnie do nieskończoności.

Przykra Niespodzianka - Synonim stwierdzenia Masz ci los.

Stajesz oko w oko z prawdą: przeoczyłeś punkt...!

Ratować się - Uciekać skądś, aby uniknąć czegoś (najlepiej tak szybko jak się da).

Stan rzeczy często wykorzystywany podczas burz lub w innych sytuacjach: w nieplanowej ucieczce przed czworonogami, dzikami albo niedźwiedziem.

Strasznie dobry - Nadzwyczajnie dobry, aż tak nieprawdopodobnie, żeby to było prawdopodobne.

Efekt całorocznej pracy organizatorów. Dopracowanie każdego szczegółu wraz z zamówieniem specjalnej pogody, przygotowanie się na wielki boom całej bandy w kieratowy weekend.

Szacunek - Podziw dla czyjejś zdolności lub umiejętności, która właściwie jest mało praktyczna, lecz warto się nią od czasu do czasu pochwalić (np. podziw dla kogoś, kto zna Ortografię).

"Zwycięzcą jest każdy, kto podjął wyzwanie" - A. Sochoń

Tropić - Wyruszać na poszukiwanie czegoś, co należy znaleźć, chociaż nie wiadomo jeszcze, co to jest.

Inaczej szukać drogi / szlaku, po to by odnaleźć punkt z sędziami.

Uczony - Istota posiadająca wystarczającą ilość Rozumu, by odczytać ciągi zakreślasów i kropek przypominające szyfr.

W założeniu Kieratu - osoba szukająca najodpowiedniejszej dogi do zdobycia celu. Inaczej nawigator zespołu.

Wypadek - Nagłe i niespodziewane wydarzenie, które wywołuje poczucie utraty gruntu pod stopami, gdyż leci się na łeb, na szyję.

Często spotykane zjawisko, szczególnie w okolicach Łopienia, charakteryzuje się: próbą utrzymania równowagi, poślizgnięciem, niekontrolowanym upadkiem na błotniste podłoże, dążeniem do pozyskania pionu, tzn. walka z grawitacją (czasami to podłoże uderza nas w plecy).

Incydent w wielu przypadkach powtarzający się.

Zupełnie Zmylony - Stan emocjonalny następujący bezpośrednio po tym, jak zupełnie nie zrozumiałeś, o co chodzi i w rezultacie zupełnie zbaraniałeś. Uczucie podobne do strachu, wymagające czasem Ratowania się.

Sytuacja, kiedy nagle coś zaczyna Cię razić w oczy, a gdy to tajemnicze światło Cię już minie dowiadujesz się, że to nie był samochód, pociąg też nie, ale uczestnik spieszący się tak samo jak Ty, tylko, dlaczego w przeciwnym kierunku...?!

Za Późno - Chwila, która jeszcze przed momentem byłaby najwłaściwszą chwilą, ale teraz już nie jest.

Chwila, kiedy wiesz, że jesteś w tym miejscu, gdzie nie powinienes, wiedząc przy tym gdzie być powinienes (zazwyczaj umiesz wskazać palcem na mapie).

Zaginiony (Zapodziany) - Określenie kogoś, kto wykazując się brakiem dobrych manier, ulotnił się nie zostawiając adresu.

Określenie kogoś, kto w przyływie chęci znalezienia przytulnego miejsca noclegowego zjawia się z nieplanowaną wizytą u cioci na imieninach, a potem wszelkie ślady o nim giną.

Żadnych Złudzeń - Skrócona wersja stwierdzenia: "Wszystko teraz jest jasne i przejrzyste, nie trzeba już żadnych dyskusji na ten temat, żadnych rozważań, można spokojnie przestać się głowić, bo przecież to doprawdy zupełnie oczywiste".

Kiedy wchodzisz na odcinek prowadzący szlakiem, myślisz „bajka”, a potem lądujesz w krzakach i chaszczach.

**WYDAJE CI SIĘ, ŻE ZNASZ BESKID
WYSPOWY?
IDŹ NA KIERAT
i przekonaj się, jak bardzo się mylisz...**

Tandem TEAM